

Przestrzenie sprzeciwu. Działalność Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w II Rzeczypospolitej*

Słowa kluczowe: Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela, II Rzeczpospolita, prawa człowieka, autorytaryzm, inteligencja

Key words: League for the Defence of Human and Civil Rights, Second Republic of Poland, human rights, authoritarian regime, intelligentsia

W piątek 16 kwietnia 1937 na biurko polskiego posła w Pradze Kazimierza Papéego spłynął protest czecosłowackiej Ligi Obrony Praw Człowieka przeciwko zawieszeniu przez polskie władze działalności siostrzanej organizacji — Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela (dalej: LOPCiO). Działacze czecosłowaccy pisali bez ogródek: „Jeżeli Liga dla Obrony Praw Człowieka została w jakimś państwie rozwiązana, było to dotychczas znakiem, że to państwo odchyliło się od demokracji”, i przestrzegali, że „krok polskich władz wywoła zapewne w demokratycznej zagranicy nieprzychylny wrażenie”¹. Poselstwo skierowało pismo do warszawskiej centrali, z której po miesiącu spłynęła odpowiedź naczelnika Wydziału Organizacji Międzynarodowych Tadeusza Gwiazdoskiego². Uznał on to wystąpienie za wysoce niewłaściwie i domagał się odpowiedniej reakcji wobec czecosłowackiego MSZ. Wierzbowa informowała również, że polska Liga wraz ze wszystkimi oddziałami terenowymi została zawieszona ze względu na „antypaństwową i komunistyczną działalność”³. Papée doszedł jednak do wniosku, że odpowiadanie na protest byłoby „poniżej godności oficjalnego przedstawicielstwa RP”, dlatego ograniczył się do anegdotycznej wzmianki na ten temat w prywatnej rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Kamilem Kroftą, w której — jak pisał — potraktował „rzecz ironicznie”⁴. Kore-

* Za cenne uwagi do wcześniejszej wersji tekstu dziękuję Łukaszowi Bertramowi i prof. Andrzejowi Friszchemu.

¹ AAN, MSZ, sygn. 2143, Protest Czechosłowackiej Ligi Praw Człowieka z 16 kwietnia 1937, k. 4–5.

² Tadeusz Gwiazdoski pełnił funkcję wicedyrektora Departamentu Polityczno-Ekonomicznego i naczelnika Wydziału Organizacji Międzynarodowych w polskim MSZ.

³ AAN, MSZ, sygn. 2143, Pismo wicedyrektora Departamentu Politycznego do poselstwa RP w Pradze z 19 maja 1937, k. 2.

⁴ AAN, MSZ, sygn. 2143, Pismo posła w Pradze z 9 czerwca 1937, k. 6.

spondencja pomiędzy Gwiazdoskim i Papéem, uwikłana dodatkowo w napięte relacje państwowe na linii Warszawa–Praga, była jedynie odpryskiem sprawy LOPCiO i przemian zachodzących w życiu politycznym II Rzeczypospolitej. Dotykała jednak kluczowych zjawisk tego czasu — krzepnącego autorytaryzmu rządów sanacji i radykalizacji życia publicznego w Polsce lat trzydziestych.

Założona u progu niepodległości Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela była organizacją niewielką i dość elitarną, zrzeszającą przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych i środowisk z kręgu inteligencji postępowej, związanych przede wszystkim z Polską Partią Socjalistyczną (dalej: PPS) i Polskim Stronnictwem Ludowym „Wyzwolenie” (dalej: PSL „Wyzwolenie”). O jej znaczeniu decydowała obecność we władzach osób pełniących ważne funkcje w życiu publicznym — posłów, senatorów, dyplomatów, prawników i ludzi kultury, takich jak m.in. Stanisław Posner, Stanisław Thugutt, czy później Andrzej Strug i Dorota Kłuszyńska. Zadaniem organizacji, jak głosił statut, była obrona i upowszechnianie praw człowieka, przeciwdziałanie wszelkim rodzajom dyskryminacji oraz szerzenie tolerancji i rozwijanie świadomości obywatelskiej⁵. W latach dwudziestych Liga jako inicjatywa oddolna wspierała wysiłki kształtującego się dopiero nowoczesnego państwa w budowaniu zrębów demokracji. Wskazując na zjawiska i obszary, w których wolności obywatelskie narażone były na szwank, brała udział w negocjowaniu granic autonomii jednostki i jej relacji z państwem i wspólnotą. W latach trzydziestych przekształciła się natomiast w platformę działalności opozycyjnej i tworzyła przestrzeń obywatelskiego oporu lewicowej inteligencji wobec niedemokratycznych praktyk obozu rządzącego. Z biegiem czasu, niosąc na sztandarach sprzeciw wobec dyktatury, stała się nie tylko platformą zbliżenia między socjalistami i komunistami, lecz także obiektem działań ruchu niedemokratycznego, którego rdzeniem była Komunistyczna Partia Polski (dalej: KPP).

Dotychczas LOPCiO nie doczekała się w polskiej historiografii gruntownego opracowania, a do jej aktywności odnoszono się zazwyczaj na marginesie biografii jej członków czy przy okazji omówień innych zjawisk polityczno-społecznych⁶ bądź badano jedynie pewien wycinek prowadzonej przez nią działalności⁷. Niewątpliwie jednak fenomen Ligi zasługuje na bardziej wnikliwe rozpoznanie, gdyż analiza form zaangażowania związanego z nią środowiska i obieranych przez nie działań może rzucić nowe światło nie tylko na funkcjonowanie „republiky inteligenckiej” — jak II RP określili w swych badaniach Tomasz Zarycki i Rafał Smoczyński⁸ — lecz

⁵ Statut 1921, s. 3–4

⁶ Przyczynkiem do historii Ligi jest artykuł mojego autorstwa: MRZYGLÓD 2017, w którym obszerniej omawiam stan badań i bazę źródłową.

⁷ Nieco więcej uwagi poświęcili Lidze badacze zajmujący się międzywojennym ruchem pacyfistycznym w Polsce oraz środowiskiem wolnomularskim, cf. FIEDOR 1980; FIEDOR 1994; FIEDOR 2003; CHAJN 1984.

⁸ SMOCZYŃSKI, ZARYCKI 2017.

także przynieść świeże spojrzenie na proces kształtowania się reżimu autorytarnego i ewolucję ideową środowisk lewicowych i demokratycznych Polski międzywojennej. Prześledzenie aktywności LOPCiO oraz analiza jej relacji z władzami państwowymi i różnymi środowiskami politycznymi wraz z wynikającymi z tego napięciami będzie celem niniejszego artykułu.

KORZENIE I POCZĄTKI

Zanim LOPCiO została 23 lutego 1921 wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych⁹ i zaprezentowała się szerokiej publiczności jej powstanie anonsowano na łamach prasy¹⁰. Oczekiwania, które wiązano z nowopowstającą organizacją, były ogromne — miała nie tylko krzewić oświeceniowe ideały wywiedzione z Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela oraz wspierać budowę praworządnego państwa, lecz także przyczynić się do odnowy moralnej po okresie wojennej i powojennej zawieruchy oraz wzmacniać „idące do demokracji szerokie masy polskie”¹¹. Jak zapewniał dr Józef Zieliński, lekarz i działacz robotniczy, LOPCiO powstała „po licznych zebraniach, po długich gorących dyskusjach, po zwalczeniu wielu przeszkód”¹². Zieliński był jednym z inicjatorów Ligi i — jak twierdziła jego żona Iza — głównym orędownikiem powstania organizacji¹³, choć wydaje się, że *spiritus movens* całego przedsięwzięcia został Stanisław Posner, działacz PPS dysponujący rozległymi kontaktami w sferach francuskiej kultury i nauki¹⁴.

Wpływy i inspiracje francuskie odegrały niewątpliwie kluczową rolę w powstaniu organizacji, co najpełniej oddaje treść depeszy do Ferdynanda Buissona, prezesa francuskiej Ligi Praw Człowieka, odczytanej przez Posnera w trakcie inauguracyjnego zgromadzenia LOPCiO zwołanego 10 marca 1921¹⁵ w sali Towarzystwa Higienicznego w Warszawie. Założyciele stowarzyszenia, wśród których obok Posnera i Zielińskiego znaleźli się również Stanisław Patek, Stanisław Thugutt, publicysta Witold Giełżyński, adwokat Stanisław Staniszewski i działaczka kobieca Teodora Męczkowska, pisali wówczas z emfazą: „Z polecenia zgromadzenia 500 obywateli polskich komunikujemy panu, że w dniu dzisiejszym powołana została do życia

⁹ Statut 1921, s. 15.

¹⁰ Vide KIERSKI 1920, s. 1–2; SÈAILLES 1921, s. 2–3.

¹¹ KIERSKI 1920, s. 2.

¹² ZIELIŃSKI 1921, s. 5.

¹³ BUW, DR, sygn. 1447, List do L. Krzywickiego z 22 marca 1929, k. 758. Za udostępnienie listu dziękuję dr. Aleksandrowi Łaniewskiemu.

¹⁴ BUW, DR, sygn. 1447, List do L. Krzywickiego z 22 marca 1929, k. 758. Cf. AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 2.

¹⁵ Konferencja inauguracyjna początkowo miała się odbyć 1 marca 1921, została jednak odroczone, vide Liga 1921a, s. 15; Liga 1921b, s. 16. Plakat zapowiadający zgromadzenie w pierwotnym terminie: AAN, LOPCiO, sygn. 180/I-6.

w Warszawie Polska Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Działalność sławnej Ligi Francuskiej będzie wzorem dla jej młodej siostrzycy. Cześć i sława wielkim założycielom i przywódcom Ligi Francuskiej, która kroczyła zawsze pod sztandarem postępu, demokracji, tolerancji i dostojęstwa człowieka”¹⁶.

Francuska *Ligue des droits de l'homme et du citoyen* (dalej: LDH), utworzona w 1898 r. w obronie Alfreda Dreyfusa¹⁷, była organizacją dobrze znaną polskim socjalistom i demokratom, którzy przed I wojną światową znaleźli się na emigracji we Francji. Józef Zieliński wraz z żoną Izą, prekursorzy polskiego anarchizmu, nawiązali z nią współpracę od razu w roku jej założenia, a Zielińska tematykę praw człowieka wprowadziła na stałe do swej publicystyki¹⁸. W oczach polskiej anarchistki „pamiętny ruch ideowy” w związku ze sprawą Dreyfusa „miał w dziejach postępu ludzkiego olbrzymie znaczenie”, a działająca na wielu polach Liga — zasługi w obronie ofiar niesprawiedliwości i krzewienia „wolnej myśli”¹⁹. Posner także utrzymywał bliskie kontakty z Ligą Praw Człowieka, a w czasie I wojny światowej z sukcesem zabiegał o jej poparcie dla idei niepodległości Polski²⁰. Te przyjacieliskie relacje przyniosły również LOPCiO automatyczny akces do Międzynarodowej Federacji Praw Człowieka (*Fédération internationale des droits l'homme*) powstałej w 1922 r., w której potężna Liga francuska grała pierwsze skrzypce²¹.

Relacje między obiema organizacjami opierały się także na transnarodowych kontaktach łóż masonskich. Pięciu z siedmiorga założycieli LOPCiO było wolnomularzami, podobnie jak wielu członków i późniejszych czołowych działaczy, włącznie z kolejnymi prezesami²²: Eugeniuszem Śmiarowskim, Stanisławem Thuguttem i Andrzejem Strugiem²³. Leon Chajn stwierdził wręcz, że: „Liga była nie tylko preparandą czy przybudówką wolnomularstwa. [...] stanowiła zewnętrzne forum, na którym wolnomularstwo, a zwłaszcza jego radykalno-postępowy odłam, jako ruch

¹⁶ *Liga* 1921c, s. 7.

¹⁷ O historii francuskiej Ligi Praw Człowieka przed II wojną światową vide: IRVINE 2007; NAQUET 2014.

¹⁸ ŁANIEWSKI 2016, s. 182–183.

¹⁹ Doskonale rozeznanie w pracach francuskiej Ligi pokazuje korespondencja Zielińskiej z Francji dla „Prawdy”: ZIELIŃSKA 1906.

²⁰ PACHOLCZYKOWA 1983, s. 688–689; CHAJN 1984, s. 342.

²¹ MANCERON 2017.

²² Struktura Ligi w latach dwudziestych jest trudna do ustalenia ze względu na szczupłość materiałów archiwalnych, w przeciwieństwie do tej z lat trzydziestych, dla których dysponujemy materiałami policyjnymi. Na podstawie doniesień prasowych udało mi się ustalić, że pierwszym prezesem LOPCiO był Eugeniusz Śmiarowski, a jego zastępcą Stanisław Posner; od 1931 r. przewodniczył organizacji Stanisław Thugutt, a zastępował go ludowiec prof. Stanisław Kalinowski, ostatnim prezesem był zaś Andrzej Strug z prof. Zygmuntem Szymanowskim jako zastępcą. Cf. *Liga* 1931, s. 3; *Z Ligi* 1934, s. 4.

²³ Wolnomularzami byli na pewno: Giełżyński, Patek, Posner, Thugutt i Staniszewski, nie ma natomiast stuprocentowej pewności, czy do łóży należał również Józef Zieliński. Leon Chajn zalicza go w poczet wolnomularzy, czego jednak w swoich opracowaniach nie potwierdza Ludwik Hass. Cf. CHAJN 1984, s. 185, 342; HASS 1999; HASS 1973, s. 65.

społeczny, wyrażało swe poglądy w interesujących go sprawach²⁴. Z jednej strony zakorzenienie w środowisku wolnomularskim wzmacniało pozycję Ligi, dając jej silne zaplecze społeczno-ideowe, a sieć kontaktów umożliwiała lobbowanie za pożądanymi decyzjami i zmianami. Z drugiej jednak strony konotacje te wikły organizację w sieć wyobrażeń i teorii spiskowych związanych z masonerią i narażały na ciągle oskarżenia ze strony środowisk zachowawczych, szczególnie katolickich²⁵.

Konferencja zwołana w Warszawie na 10 marca miała na celu zaprezentowanie organizacji szerokiemu audytorium i uzyskanie poparcia dla celów LOP-CiO, co — jak relacjonował w kilka dni później Józef Zieliński — doskonale się udało, bo publiczność przybyła licznie²⁶. Obok twórców Ligi wystąpili wtedy m.in. socjalista Bolesław Limanowski, działaczka pedagogiczna Władysława Weychert-Szymanowska i ludowiec Tomasz Nocznicki, demonstrując swoje poparcie dla organizacji, a jednocześnie wpisując jej zadania w kontekst współczesnych zagadnień społecznych — np. Weychert-Szymanowska podniosła problem rzeczywistego równouprawnienia kobiet w życiu publicznym, które odpowiadałoby stanowi prawnemu²⁷. Po zebraniu założycielskim odbyły się promujące organizację wiecje i odczyty, takie jak zorganizowane w maju zgromadzenie Związku Inwalidów Wojennych w Gnieźnie²⁸ czy wystąpienie Stanisława Thugutta w Lublinie na zaproszenie tamtejszego Związku Strzeleckiego²⁹. W Warszawie przy ul. Kanonia 8 ulokował się sekretariat Zarządu Ligi³⁰. Niestety dla pierwszego dziesięciolecia funkcjonowania LOPCiO nie zachowała się dokumentacja archiwalna, dlatego trudno ustalić, na ile skutecznie pozyskiwano w tym czasie nowych członków i jak duża była liczebność organizacji.

Założenie LOPCiO u progu niepodległości uznać można za głos środowiska postępowej inteligencji w toczącej się wówczas debacie nad kształtem ustroju państwa i zasadami porządku społecznego. Akurat w okresie, gdy powoływano Ligę do życia, Sejm Ustawodawczy kończył prace nad konstytucją, przyjętą ostatecznie 17 marca 1921. Kilka lat wcześniej Stanisław Posner w broszurze omawiającej historię Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela oraz propagującej idee Rewolucji Francuskiej pisał:

Konstytucja i deklaracja praw żyć musi w świadomości całego narodu, w całym rusztowaniu prawnym, w każdej cegiełce gmachu ustaw i instytucji prawnych. Wtedy

²⁴ CHAJN 1984, s. 344.

²⁵ Mieczysław Skrudlik w książce „Z tajemnic masonerii” uznawał LOPCiO za jedną z głównych ekspozytur masońskich w Polsce, a w 1936 r. nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach ukazało się tłumaczenie z francuskiego książki Labrousse-Mollière’a, która demaskowała masońskie oblicze Ligi francuskiej i jej zakulisowe działania. Cf. SKRUDLIK 1927; LABROUSSE-MOLLIÈRE 1936.

²⁶ ZIELIŃSKI 1921, s. 5.

²⁷ *Liga* 1921c, s. 7.

²⁸ *Wiec* 1921, s. 2.

²⁹ BN, DŹS, sygn. DŹS XVIIIC 1c, [Afisz] We czwartek 21 października 1921.

³⁰ ZIELIŃSKI 1921, s. 6.

deklaracja posiada pełnię siły [...]. I dlatego rzeczywistą wartość, rzetelną powagę posiadają deklaracje praw, poprzedzające konstytucję, wywalczone i ofiarami całego narodu poparte i utrwalone, nie zaś deklaracje praw, stanowiące ozdobę krasomówczą aktów konstytucyjnych narzuconych (oktrojowanych) czy darowanych³¹.

Można zatem przypuszczać, że w intencjach swych twórców LOPCiO miała wspierać wysiłki młodego państwa w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego i — jak pisał Posner w artykule na łamach socjalistycznego „Robotnika” — zabiegać o to, aby prawa obywateli faktycznie były zabezpieczone, a obowiązki społeczne zostały utrwalone w świadomości zbiorowej³².

Powstanie LOPCiO wpisywało się również w szereg podobnych inicjatyw w innych krajach. Po zakończeniu I wojny światowej ligi praw człowieka powstały także w: Grecji (1918), Bułgarii i Niemczech (1922), Luksemburgu i Rumunii (1923)³³. Pojawienie się organizacji stojących na straży praw obywatelskich można wiązać z powojenną falą demokratyzacji, która szybko miała opaść i ustąpić pola rządów autorytarnym. U progu lat dwudziestych jednak niemal wszystkie państwa europejskie posiadały konstytucje gwarantujące demokratyczne wybory parlamentarne i ochronę praw mniejszości³⁴.

STRAŻ DEMOKRACJI

W zakres zainteresowań Ligi od początku jej funkcjonowania wchodziły różne zagadnienia z zakresu życia publicznego. Organizacja reagowała na bieżące wypadki, zajmując stanowisko w kwestiach spornych, komentowała decyzje administracyjne i inicjatywy ustawodawcze. Gros działań Ligi w latach dwudziestych koncentrowało się jednak na trzech głównych obszarach: sytuacji więźniów politycznych, praw mniejszości narodowych oraz zabezpieczenia swobód i wolności obywatelskich w prawodawstwie. Aktywność LOPCiO biegła różnymi drogami. Z jednej strony prowadzono w jej ramach działalność edukacyjną i informacyjną poprzez organizowanie odczytów i zebrań, z drugiej — Liga mobilizowała opinię publiczną wokół palących spraw politycznych i społecznych oraz dążyła do wywarcia presji na władze państwowe, a jej działacze — aktywni na niwie parlamentarnej — zabiegali o pożądane rozwiązania prawne.

Na podstawie doniesień prasowych można wnioskować, że przez pierwsze lata swego istnienia Liga działała niezwykle dynamicznie, wytracając powoli impet po 1924 r. Już w 1921 r. Thugutt i Śmiarowski ruszyli na Chełmszczyznę zbadać z polecenia Zarządu położenie ludności ukraińskiej, z odbytej podróży przygotowali spr-

³¹ POSNER 1907, s. 33.

³² BEZMASKI 1921, s. 4.

³³ SCHMALE, TREIBLMAYER 2017, s. 17.

³⁴ Cf. MANN 2004, s. 37.

wozdanie³⁵; jesienią tego roku wydano też rezolucję potępiającą wydalenie rosyjskich i ukraińskich emigrantów politycznych z terenu Polski jako pogwałcenie konstytucji i prawa azylu³⁶. Żądano również wyciągnięcia konsekwencji wobec policji za napaść na pochód inwalidów wojennych domagających się poprawy ich położenia materialnego oraz sprzeciwiano się projektowi „tymczasowych zarządzeń dla zwalczania akcji przeciwpaństwowej”, ograniczających prawa obywatelskie³⁷. W następnym roku Liga zabierała głos przy okazji wyborów parlamentarnych, wystosowując apel *O czystość wyborów*, w którym wzywała do poszanowania zasad demokracji i sprzeciwiała się używaniu przemocy w życiu politycznym³⁸, po wyborach zaś oprotestowała aresztowanie posła komunistycznego³⁹ — Stanisława Łańcuckiego.

Głośnym echem odbił się w 1923 r. protest Ligi przeciwko wprowadzeniu *numerus clausus* na uczelniach wyższych⁴⁰. LOPCiO zorganizowała 22 marca w Warszawie wielki meeting przeciwko projektowanemu ograniczeniu liczby studentów pochodzenia żydowskiego. Przemawiali wówczas m.in. prezes Śmiarowski i Weychert-Szymanowska, senator Limanowski i przedstawiciele młodzieży filareckiej⁴¹. Niedługo później sprawa *numerus clausus* poruszyła opinię międzynarodową, a organizacje żydowskie z Wielkiej Brytanii i Francji wystosowały protest na ręce Ligi Narodów⁴². Głos zabrała również francuska Liga Praw Człowieka, publikując raport o antysemityzmie w Polsce oraz interweniując u ministra spraw zagranicznych Francji, aby ten wywarł presję na polskie władze. Wywołało to reperkusje w kraju, a minister spraw zagranicznych rządu Chjeno-Piasta, Marian Seyda, w czasie debaty sejmowej o stosunkach polsko-francuskich rzucił podejrzenie na LOPCiO jakoby „zwracała się do swej siostrzycy w Paryżu, by w myśl ducha traktatu wersalskiego interweniowała przeciw wprowadzeniu normy procentowej w Polsce”⁴³. Na Ligę spadł grad krytyki, a Stanisław Posner stanął przed sądem honorowym Senatu, który badał sprawę stawianych mu zarzutów sprowokowania francuskiej interwencji. Ostatecznie uznano, że wiceprezes Ligi nie przyczynił się do wystąpienia LDH⁴⁴; wcześniej również sama LOPCiO zaprzeczała, jakoby zwracała się do Francuzów w tej kwestii⁴⁵.

³⁵ Liga 1921d, s. 9; THUGUTT 1939, s. 77–78.

³⁶ Echa 1921, s. 3.

³⁷ Liga 1921d, s. 9.

³⁸ O czystość 1922, s. 3.

³⁹ Protest 1922, s. 4.

⁴⁰ W 1923 r. Związek Ludowo-Narodowy przedstawił projekt wprowadzenia *numerus clausus* na wyższych uczelniach. Po burzliwej debacie sejmowej projekt został przyjęty przez Komisję Oświatową i choć nie został poddany pod głosowanie, to minister Stanisław Głabiński wystosował okólnik, który zezwalał radom wydziałów na wprowadzenie ograniczeń w przyjmowaniu na studia Żydów. W 1927 r. ministerstwo wydało okólnik cofający to zarządzenie.

⁴¹ Wiec 1923, s. 2.

⁴² Cf.: GRABOŃ 2000; KRZYWIEC 2016.

⁴³ Potworny 1923, s. 3; Co światło 1923, s. 1.

⁴⁴ Kronika 1923, s. 3.

⁴⁵ W sprawie 1923b, s. 3; Sprawa 1923, s. 3.

W 1923 r. LOPCiO zajęła również stanowisko w sprawie amnestii, zwracając uwagę, że nieobjęcie nią więźniów politycznych, w tym komunistów, zaprzecza zasadzie łaski i nie przyczynia się do uspokojenia nastrojów w kraju. Dodawano przy tym, że „Amnestia powinna wstrząsnąć sumieniem zbiorowem szerokich mas, obudzić w duszach większe i coraz większe przywiązanie do państwowości polskiej, do Rzeczypospolitej demokratycznej, opartej na zasadach sprawiedliwości i miłości społecznej”⁴⁶.

Kwestia traktowania więźniów politycznych znajdowała się — obok problemu funkcjonowania państwowego monopolu przemocy i wymiaru sprawiedliwości — w samym centrum zainteresowania Ligi. Traktowana była jako probierz funkcjonowania demokracji i humanitaryzmu. Przyświecające Ligowym obrońcom przeświadczenie doskonale oddał Mieczysław Szerer w broszurze wydanej w 1939 r., w której tak pisał o roli sądów:

można, godząc boleśnie w jednostkę, zachować dla niej coś pomiędzy litością a szacunkiem dla iskry mistycznej, która czyni z nas ludzi — coś, co będzie ukłoniem w stronę godności człowieka. [...] Sędzia okazuje tam człowiekowi, że nie rzuca nim, jak kamieniem na szaniec Sprawiedliwości czy Państwa, lecz traktuje go jako istotę tak wywyższoną swym człowieczeństwem, iż nie można posługiwać się nim bezceremonialnie, niby mechanicznym środkiem do celu. A okazując to, sędzia sugeruje człowiekowi i utwierdza w nim poczucie godności, tę wspaniałą świadomość, która rozstrzyga o zachowywaniu się jednostki w życiu, a zatem i o wartości całego społeczeństwa. [...] W ten sposób sądownictwo staje się najlepszym nauczycielem i najpewniejszym piastunem jednej z głównych zasad demokracji. Jest w tym zakresie bezkonkurencyjne⁴⁷.

Jednocześnie ideały te LOPCiO starała się zaszczepić wśród obywateli, organizując odczyty i prelekcje, jak np.: *Postawa ideowa a polityka w pracy oświatowo-wychowawczej* z 11 lutego 1923⁴⁸, *Nietykalność osobista na tle konstytucji polskiej* Stanisława Posnera z 13 grudnia 1923⁴⁹ czy konferencja z 12 marca 1924, *W obronie czci człowieka i obywatela*⁵⁰. Na podstawie jedynie wzmianek prasowych trudno niestety określić ich frekwencję i popularność, a także przeanalizować zawartość merytoryczną.

Bardzo wczesnie ukonstytuowała się również w ramach LOPCiO sekcja prawna⁵¹, która zrzeszała liczne grono adwokatów i prawników (m.in. Śmiarowski, Patek czy Bronisław Sobolewski). Prowadzone przez nich sprawy polityczne trudno niekiedy oddzielić od działalności samej organizacji. I tak na przykład Śmiarowski podjął się w 1925 r. obrony Stanisława Steigera, studenta prawa oskarżonego o dokonanie we Lwowie

⁴⁶ *W sprawie* 1923a, s. 3.

⁴⁷ SZERER 2014, s. 179.

⁴⁸ *Liga* 1923a, 2.

⁴⁹ *Liga* 1923b, s. 2.

⁵⁰ BEZMASKI 1924, s. 2.

⁵¹ *Liga* 1921d, s. 9.

próby zamachu na życie prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Komentując swoją mowę obrończą, adwokat powiedział dziennikarzom: „Ponieważ jestem przewodniczącym Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, uważałem za swój obowiązek podjąć akcję na rzecz oskarżonego i stanąłem w szeregach obrońców”⁵². Ostatecznie Steiger został uniewinniony przez sąd apelacyjny, choć wcześniej groziła mu kara śmierci.

PRZEWRÓT POJĘĆ

Nacisk kładziony przez Ligę na uświadamianie społeczeństwa i kształtowanie krytycznego oglądu rzeczywistości oraz przyjęcie roli sumienia demokracji upominającego się o obywatelskie pryncypia prowadził ją niekiedy do starć z przedstawicielami rządu na tle rozumienia polskiej racji stanu, jak działo się w przypadku interwencji w sprawie więźniów politycznych czy traktowania mniejszości narodowych. Spory te odbywały się jednak w przestrzeni pluralistycznej debaty publicznej. Po zamachu majowym w 1926 r., gdy reguły życia politycznego zaczęły się zmieniać, poważny konflikt stał się nieuchronny: to państwo miało uzyskać pierwszeństwo przed narodem i społeczeństwem, także przed prawami jednostki, a autorytet silnej władzy skupionej w rękach Piłsudskiego i jego otoczenia miał odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu życia publicznego⁵³. Paradoks polegał na tym, że w 1926 r. wielu działaczy Ligi poparło działania Piłsudskiego, postrzegając go jako zabezpieczenie przed siłą Narodowej Demokracji i jej nacjonalistycznym programem oraz szansę na dokonanie dalszych reform społecznych. Zamach na demokrację miał się w ich przekonaniu przysłużyć demokracji w przyszłości⁵⁴. Zresztą wielu prominentnych działaczy Ligi, takich jak Śmiarowski, Thugutt, Strug czy Kosmowska, należało przed 1918 r. do obozu lewicy niepodległościowej i czuło się silnie związanych z Marszałkiem.

Pierwszym sygnałem, że pomimo poparcia udzielonego Piłsudskiemu w maju 1926 r. przez środowiska radykalnej inteligencji jej wartości i postulaty nie będą realizowane, a środowisko LOPCiO czekają rozliczne trudności, była sprawa opublikowanej w 1927 r. broszury *Głos Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w sprawie więźniów politycznych*, pod którą podpisy złożyło 14 osób, w tym Śmiarowski, Thugutt, Posner, Zielińska, a także Leon Berenson, Maria Dąbrowska, Karol Irzykowski, Bolesław Limanowski, Zofia Nałkowska i Andrzej Strug. W sposób niezwykle wyważony poddano w niej krytyce system penitencjarny i rozwiązania prawne dotyczące więźniów politycznych, wzywając jednocześnie władze do podjęcia w tej materii odpowiednich działań naprawczych⁵⁵. Ponownie domagano się amnestii dla więźniów politycznych, przede wszystkim młodocianych, ale także karania za czyny przestępcze, a nie — jak w przypadku komunistów — za samą przynależność par-

⁵² *Proces 1925*, s. 2.

⁵³ KULESZA 1985, s. 287–288.

⁵⁴ O postawach postępowej inteligencji m.in.: NAŁĘCZ 1994; PLACH 2006.

⁵⁵ *Głos 1927*.

tyjną czy głoszenie swoich przekonań. Ponadto oczekiwano zmiany metod śledztw policyjnych, surowego nadzoru nad personelem więziennym i karania „zamachów na prawa obywatelskie ludności”⁵⁶.

Wystąpienie Ligi można z jednej strony czytać jako próbę rehabilitacji w oczach opinii publicznej po uchybieniu, którym było niewzięcie udziału w akcji amnestyjnej w 1926 r., co wytknęła organizacja Stefania Sempołowska⁵⁷, z drugiej — była to odpowiedź na płynące z zagranicy, wymierzone w polskie władze zarzuty stosowania terroru politycznego, skierowanego w głównej mierze przeciw komunistom. Sygnatariusze apelu wyraźnie dystansowali się przy tym zarówno od wystąpień środowisk komunistycznych, jak i od zarzutów o „biały terror” formułowanych przez byłego prezesa francuskiej Ligi Praw Człowieka, Ferdynanda Buissona. W zakończeniu pisali: „Gardzimy oszczerstwem, które nieszczęść ludzkich używa do walki z Polską, mało dbamy o opinię zagranicy, jeśli nie opiera się ona na gruntownym zbadaniu sprawy. Ale przemilczeć świadomie zło byłoby również przestępstwem”⁵⁸. Henryk Wajn w swych badaniach interpretuje wystąpienie Ligi jako objaw rozczarowania pomajowym porządkiem, wydaje się jednak, że wyważona forma była raczej świadectwem kredytu zaufania wciąż jeszcze udzielanego władzom państwowym, a może nawet próbą osłonięcia polskiego rządu przed atakami z zagranicy. Publikacja szybko została jednak skonfiskowana przez Komisariat Rządu, a sygnatariuszy miano pociągnąć do odpowiedzialności⁵⁹. Decyzja władz musiała być dla środowiska postępowej inteligencji niezrozumiała. Maria Dąbrowska, która podpisała odezwę jako członkini Związku Zawodowego Literatów, zanotowała: „Bardzo się zdziwiłam, bo odezwa stała na gruncie państwowym”⁶⁰. W prasie natomiast rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrał również Śmiarowski. Interpretował on zamach majowy jako „wyzwolenie społeczeństwa z kłamstwa i nieprawości i prowadzenie go ku jasności i prawdzie”, a następnie zwracał uwagę, że konfiskata broszury Ligi i ograniczanie wolności słowa stoi w sprzeczności z ideą dokonanego przewrotu⁶¹. W najbliższych latach miało się jednak okazać, że sanacja postrzega sytuację w zupełnie inny sposób, a ideałów LOPCiO nie da się pogodzić z zasadami rządzącymi reżimem Piłsudskiego. Oznaczało to też dramatyczne rozejście się dróg przedstawicieli dawnego obozu lewicy niepodległościowej.

PRAKTYKI SPRZECIWU

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych działalność Ligi przygasła. Bardziej wyraziste inicjatywy skierowane były na zewnątrz, jak np. seria odczytów o stosun-

⁵⁶ *Głos* 1927, s. 7–8.

⁵⁷ Cf. WAJN 1969, s. 102.

⁵⁸ *Głos* 1927, s. 7.

⁵⁹ *Antypaństwo* 1927, s. 8; *Jakże* 1927, s. 2.

⁶⁰ DĄBROWSKA 2009, s. 30.

⁶¹ ŚMIAROWSKI 1927, s. 3–4.

kach polsko-niemieckich zorganizowana w duchu pojednania w 1929 r. wspólnie z niemiecką Ligą Obrony Praw Człowieka⁶². Wyraźną zmianę kursu i ożywienie organizacji przyniosła sprawa brzeska, kiedy to na jaw wyszedł fakt brutalnego traktowania 18 posłów opozycji uwięzionych przez władze podczas kampanii wyborczej 1930 r. (co samo w sobie było już pogwałceniem ideałów, o które walczyła Liga). Wraz z innymi organizacjami społecznymi LOPCiO wystosowała 4 stycznia 1931 protest w tej sprawie i jednoznacznie potępiła działania obozu Józefa Piłsudskiego. Domagała się również ukarania winnych nadużyć⁶³, a grono związanych z nią adwokatów na czele ze Śmiarowskim zaangażowało się w obronę oskarżonych w czasie procesu brzeskiego⁶⁴. Sprawa brzeska, która wzburzyła opinię publiczną i wywołała protesty różnych środowisk, stanowiła niewątpliwie moment przełomowy dla szerokich kręgów inteligencji postępowej, a takie środowiska jak LOPCiO ustawiała w opozycji do rządu. Od tamtej pory Liga sprzeciwiała się różnym poczynaniom sanacji, dążącej do sprawowania coraz większej kontroli nad życiem publicznym i do ograniczenia praw obywatelskich. I tak w 1931 r. LOPCiO wypowiedziała się krytycznie na łamach „Robotnika” o nowym regulaminie więziennym, który znosił kategorię więźniów politycznych i ich uprawnienia⁶⁵. W dobie przygotowań do wprowadzenia reformy szkolnictwa z 1932 r. wystąpiła wraz z innymi organizacjami lewicowymi w obronie niezależności szkoły i wolności zawodu nauczyciela od nacisków politycznych⁶⁶. Rok później włączyła się zaś w kampanię przeciwko sądom doraźnym⁶⁷, a w 1935 r. oprotestowała nową ordynację wyborczą jako zamach na wolności obywatelskie — jej oświadczenie wraz z całym nakładem „Robotnika” zostało skonfiskowane, a w kolejnym wydaniu po konfiskacie usunięte ze szpalt pisma⁶⁸.

Kwestia postępowania doraźnego i odbywającego się w dniach 2–8 września 1933 procesu w tym trybie była jednym z impulsów, które pozwoliły działaniom Ligi nabrać nowej dynamiki. Przed sądem w Kobryniu stanęła wówczas Regina Kaplan, działaczka Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, i ośmiu miejscowych chłopów, biorących udział w zbrojnym ataku na posterunek Policji Państwowej we wsi Nowosiółki.

⁶² Wywiad ze Stanisławem Thuguttem na ten temat: *W imię* 1929, s. 3. Vide także: *Nie chcemy* 1929, s. 3; *Czy grozi*, s. 6.

⁶³ *Protest* 1931, s. 3.

⁶⁴ O spotkaniach obrońców politycznych w okresie procesu brzeskiego wspomina Waław Barcikowski: BARCIKOWSKI 1981, s. 329–331.

⁶⁵ *Oświadczenie* 1931, s. 1. Cf. APW, KR, sygn. 35, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela — informacje, k. 46.

⁶⁶ *W obronie* 1932, s. 1.

⁶⁷ W 1931 r. po zabójstwie Tadeusza Hołówki wprowadzono rozporządzenie o sądach doraźnych, umożliwiające sądom powszechnym na terenie całego kraju prowadzenie postępowania w przyspieszonym i zaostrożnym trybie w przypadku określonej kategorii przestępstw. W 1932 r. po wprowadzeniu ujednolitego kodeksu karnego zarządzenie zostało powtórzone. Cf. CICHORACKI 2007, s. 160.

⁶⁸ APW, KR, sygn. 35, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela — informacje, k. 46. Cf. Wydanie „Robotnika” z 23 VI 1935.

Oskarżonym postawiono zarzut działalności komunistycznej, dążenia do wszczęcia akcji mającej na celu oderwanie województw północno-wschodnich od Polski i przyłączenia ich do ZSRR, Kapłan oskarżono zaś o podżeganie do zbrojnego powstania. Zarzuty postawiono z par. 1 art. 93 KK dotyczącego zbrodni stanu i ta kwalifikacja czynu wzbudziła protesty opinii publicznej, a socjalistyczny „Robotnik” rozpoczął całą kampanię prasową przeciwko sądom doraźnym. Oddzielną akcją propagandową wokół procesu prowadzili komuniści⁶⁹. LOPCiO zabrała głos w sprawie procesu 4 września, kierując depeszą do prezydenta Ignacego Mościckiego i zwracając jego uwagę na „groźbę szubienicy wiszącej nad dziewięcioma ideowymi oskarżonymi”⁷⁰. Wcześniej działacze Ligi zbierali podpisy pod głośnym protestem pisarzy w tej sprawie⁷¹, m.in. we współpracy z Czerwoną Pomocą w Polsce — sekcją Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, ekspozyturą Międzynarodówki Komunistycznej⁷², a na ławie obrończej zasiedli współpracujący z Ligą adwokaci Teodor Duracz, Karol Winawer, Jan Dąbrowski i Stanisław Benkiel. Na początku 1934 r. ukazała się nakładem Ligi książka Winawera *Postępowanie doraźne*, we wstępie do której autor pisał: „sądownictwo doraźne, jako instytucja codziennego użytku, może być wszystkim — tylko nie wymiarem sprawiedliwości”⁷³. Choć trudno ocenić, na ile decyzja rządu była podyktowana presją opinii publicznej, to w marcu 1934 r. zapadła decyzja o zniesieniu sądów doraźnych we wszystkich sprawach z wyjątkiem szpiegostwa⁷⁴.

Od lutego tego roku toczył się z kolei głośny proces łucki, w którym działacze Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy sądzono za zdradę stanu. W jego trakcie wyszło na jaw stosowanie wobec oskarżonych tortur i przymusu fizycznego, co powtórnie zelektryzowało opinię publiczną⁷⁵. Wtedy to ukazał się *Okólnik wewnętrzny numer 1* — poufny druk skierowany do członków Ligi, w którym szczegółowo opisywano sprawę łucką i nadużycia, których w jej czasie dopuściły się organa państwowe. We wstępie pisano: „Do ostatniej chwili swego istnienia protestować będziemy przeciwko oddawaniu oskarżonych, czy skazanych w ręce bestyj, przeciwko haniebnym gwałtom, których potem z reguły ani wyśledzić ani ukarać nie można”⁷⁶. Miało to być pierwsze z serii pism analizujących stosunki wewnętrzne w Polsce i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

⁶⁹ Genezę i przebieg zająć na terenie gminy Nowosiółki oraz procesy sądowe i reakcje opinii publicznej wyczerpująco opisuje Piotr Cichoracki. Cf. CICHORACKI 2007, s. 140–171.

⁷⁰ *W sprawie* 1933, s. 1.

⁷¹ Protest podpisany m.in. przez Wacława Berenta, Karola Irzykowskiego, Marię Kuncewiczową, Irenę Krzywicką i Zofię Nałkowską miał zostać opublikowany w wydaniu „Robotnika” z 3 września 1933. Vide CICHORACKI 2007, s. 161–162.

⁷² AAN, ZR, R-143, Relacja Heleny Zatorskiej, k. 74.

⁷³ WINAWER 1934, s. 6.

⁷⁴ Cf. CICHORACKI 2007, s. 169.

⁷⁵ Cf. BOJKO 2016.

⁷⁶ AAN, LOPCiO, sygn. 180/I-3, Okólnik wewnętrzny nr 1, k. 1. Pojawienie się pisma „kolportowanego przez pocztę” odnotowały również władze bezpieczeństwa. Cf. APW, KR, sygn. 35, Notatka informacyjna z załącznikiem, k. 1–6.

Zwraca uwagę wyrażona w cytowanym fragmencie niepewność co do przyszłości Ligi oraz fakt, że analizy rozsyłano z zastrzeżeniem, że „nie mogą być nikomu udzielane, ani przedrukowywane”. Według relacji Adolfa Dąba, ówczesnego aplikanta adwokackiego i członka PPS, działacze powracającej do większej aktywności LOPCiO obawiali się, że nieuregulowany status organizacji (nieopłacone składki, niepełna ewidencja członków i brak większej aktywności) może stać się powodem likwidacji Ligi na mocy nowego ustawodawstwa o stowarzyszeniach z 1932 r., które zwiększało kontrolę państwową nad organizacjami społecznymi, dawało władzom prawo wglądu w ich dokumentację i możliwość likwidacji stowarzyszeń, które nie spełniały warunków formalnych⁷⁷.

Atmosferę zagrożenia potęgowały także zachodzące w Europie zmiany polityczne. Triumf reżimów autorytarnych, postępująca radykalizacja życia politycznego i dojście Adolfa Hitlera do władzy w 1933 r. skłaniały działaczy lewicowych do zwierania szeregów i podejmowania akcji antyfaszystowskich. 18 maja 1933 Liga wraz z Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego i Towarzystwem Oświaty Demokratycznej zorganizowała zebranie protestacyjne w sali Towarzystwa Higienicznego pod hasłem „*Kultura*” *faszysmu*. Jego celem było przeciwstawienie się „histerii powojennej, zdziczeniu i barbarzyństwu, które znalazło najjaskrawszy wyraz w Niemczech, a czego symbolem jest palenie na stosie dzieł naukowych i literackich, najcenniejszych przejawów kultury wszechświatowej”⁷⁸. Była to oczywiście odpowiedź na wydarzenia w III Rzeszy z 10 maja, kiedy w największych miastach niemieckich demonstracyjnie palono zakazane książki.

RADYKALIZACJA SUMIENÍ

W 1934 r. ukonstytuował się kolejny zarząd Ligi, na którego czele stanął pisarz Andrzej Strug, autorytet środowisk lewicowych, a jego zastępcą został biolog i członek PPS prof. Zygmunt Szymanowski. W zarządzie obok osób wspierających organizację jeszcze w latach dwudziestych, takich jak Iza Zielińska czy Tomasz Nocznicki, znaleźli się działacze, którzy dołączyli już po 1930 r., w tym m.in. adwokat Karol Winawer⁷⁹. Pod przewodnictwem Struga Liga zaczęła działać bardzo prężnie, ożywiły się albo powstały oddziały terenowe w: Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Sosnowcu, Wilnie i Włocławku⁸⁰. Socjalista Julian Maliniak wspominał jednak: „Nigdy nie było czasu, żeby się zorganizować, ażeby tworzyć jakieś syste-

⁷⁷ AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 2–4. Cf. Rozporządzenie 1932, art. 26.

⁷⁸ *Przeciwko* 1933, s. 2.

⁷⁹ *Z Ligi* 1934, s. 4. Dwa lata później skład Zarządu nieco się zmienił, starsi działacze odeszli, a pojawili się Julian Maliniak, Jan Nepomucen Miller i Adolf Dąb. Cf. APW, KR, sygn. 35, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela — informacje, k. 19, 49.

⁸⁰ APW, KR, sygn. 35, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela — informacje, k. 50. Cf. AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 27–28.

matycznie pracujące biuro ze wszystkimi agendami [...]. Główna praca polegała na tym, że reagowało się na wydarzenia, które przynosiło życie, a tych wydarzeń było co niemiara”⁸¹. Ten brak regularnej struktury oraz niekompletność zachowanych materiałów archiwalnych uniemożliwiają dokładne odtworzenie procesu decyzyjnego i zasad funkcjonowania Ligi. Choć w latach trzydziestych niektóre oddziały prowincjonalne LOPCiO próbowały rozszerzyć swoją działalność na środowiska robotnicze⁸², to jednak organizacja nigdy nie nabrała masowego charakteru i do końca pozostała dość elitarna, co wydaje się zresztą świadomą decyzją Struga⁸³. Oddział warszawski w 1936 r. liczył 266 członków, a zarząd oceniał ten wynik jako duże osiągnięcie organizacyjne⁸⁴.

W tym czasie LOPCiO z organizacji odzwierciedlającej szeroki wachlarz przekonań demokratycznych i postępowych zaczęła przekształcać się w reprezentację lewicy socjalistycznej. Nawiązała również w duchu jednolitifrontowym współpracę ze środowiskami komunistycznymi⁸⁵, a z czasem osoby związane z Komunistyczną Partią Polski poczęły uzyskiwać coraz większy wpływ na działania organizacji. W związku z tym, że aktywność w ruchu komunistycznym, a nawet sama przynależność do niego, była — pomimo braku formalnej delegalizacji KPP — traktowana jako nielegalna i zagrożona surowymi represjami, organizacje takie jak Liga były wykorzystywane przez kowmunistów jako swoisty parasol ochronny i sposób na dotarcie do nowych środowisk⁸⁶. Współpraca z komunistami sprzyjała też radykalizacji postaw działaczy socjalistycznych i demokratycznych coraz krytyczniej nastawionych do istniejącego porządku społeczno-ekonomicznego, podmywanego przez fale kryzysu gospodarczego, oraz obserwujących erozję systemów politycznych w Europie. Wszystko to prowadziło członków Ligi do zredefiniowania roli LOPCiO jako przestrzeni aktywności obywatelskiej i reinterpretacji jej misji. Po kilku latach Andrzej Strug w wywiadzie dla wileńskiego „Poprostu” tak podsumowywał zachodzące zmiany:

Dotychczas Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela były jak gdyby adwokatem pokrzywdzonych przez nadużycia władzy. Ta rola należy już na ogół do przeszłości. Możliwa ona była tam, gdzie władza państwowa [...] zmuszona była [...] z mocy samego prawa ścigać nadużycia i chronić swobody konstytucyjne. Dziś w państwach o ustroju faszystowskim lub zbliżonym do faszystowskiego rządu przestały być instancją prawa w jakimkolwiek sensie — są one stroną bezpośrednio

⁸¹ AAN, ZR, R-143, Relacja Juliana Maliniaka, k. 40.

⁸² AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 5.

⁸³ AAN, LOPCiO, sygn. 180/II-4, Protokół z posiedzenia Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela oddziału Zagłębia Dąbrowskiego, odbytego dn. 16 lutego 1936, k. 6–7.

⁸⁴ APW, KR, sygn. 35, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela — informacje, k. 50.

⁸⁵ O atmosferze jednolitego frontu vide: AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 20–21.

⁸⁶ Na temat strategii komunistycznych członków Ligii: AAN, ZR, R-143, Relacja Mieczysława Bibrowskiego, k. 107; Relacja Juliusza Burgina, k. 123.

walczącą, posługującą się bezwzględną przemocą. Dziś nie ma przed kim zaskarżać aktów nadużyć, przemocy i tyranii. Dlatego dziś rola Ligi nie może się ograniczyć do roli adwokata.⁸⁷

Do dalszej konsolidacji kręgów lewicowych i radykalizacji sprzeciwu skłaniały kolejne działania autorytarnego reżimu i utworzenie w 1934 r. miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej, gdzie zamykano bez wyroku sądu przeciwników politycznych. LOPCiO od początku potępiała powstanie „obozu izolacyjnego”: już w październiku Irena Kosmowska i prof. Szymanowski jako delegaci Ligi interweniowali u premiera Leona Kozłowskiego w sprawie Berez i metod stosowanych wobec internowanych⁸⁸. W 1935 r. Liga zorganizowała akcję protestacyjną i zmobilizowała w tej sprawie opinię publiczną — 16 października rezolucję z żądaniem likwidacji Berez i ogłoszenia całkowitej amnestii dla więźniów politycznych podpisało wraz z nią osiem innych organizacji społecznych⁸⁹. Swoje apele i komunikaty w sprawie miejsca odosobnienia, „symbolu pohańbienia godności ludzkiej”, Liga powtarzała również w 1936 r.⁹⁰, łącząc je z protestami przeciwko aresztowaniom i brutalności policji wobec uczestników demonstracji we Lwowie, Krakowie i Częstochowie⁹¹. Gdy na początku 1936 r. ogłoszono amnestię w związku z wejściem w życie nowej konstytucji, przy Lidze utworzono Komitet Niesienia Pomocy Więźniom Amnestionowanym, blisko współpracujący z MOPR. LOPCiO zaangażowała się bardzo mocno w prowadzoną szerokim frontem akcję amnestyjną, zapewniała pomoc finansową i materialną zwolnionym z więzień, dostarczała leki i organizowała zbiórki pieniężne⁹². W naturalny sposób więc stała się adresatką próśb o pomoc ze strony uwięzionych i ich rodzin. Barcikowski wspominał: „Wkrótce po tych wystąpieniach zaczęły napływać do Ligi pisane gęsto, drobnym niebieskawym drukiem, na wspaniałym cienkim papierze blokowego formatu, szczegółowe opisy wydarzeń w Berezie”⁹³. Zdarzało się, że odpowiedzią na te listy były interwencje działaczy Ligi u przedstawicieli władz w sprawie poszczególnych uwięzionych⁹⁴.

W raportach policyjnych z lat trzydziestych zaangażowanie LOPCiO na tym polu postrzegano jako dowód silnych wpływów komunistycznych w obrębie orga-

⁸⁷ *Wywiad* 1953, s. 48.

⁸⁸ *Liga* 1934, s. 2.

⁸⁹ AAN, LOPCiO, sygn. 180/I-2, Rezolucja, k. 1. Cf. *POLIT* 2003, s. 188–203.

⁹⁰ AAN, LOPCiO, sygn. 180/I-4, Komunikat, k. 1; sygn. 180/I-5, O „miejscu odosobnienia” w Berezie Kartuskiej, k. 3.

⁹¹ AAN, LOPCiO, sygn. 180/I-2, Rezolucja, k. 2; sygn. 180/I-5, Obywatele!, k. 2.

⁹² AAN, ZR, R-143, Relacja Mieczysława Bibrowskiego, k. 105; Relacja Artura Karaczewskiego, k. 140–141. Działania oddziału sosnowieckiego vide AAN, LOPCiO, sygn. 180/II-4, Protokół z posiedzenia Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela oddziału Zagłębia Dąbrowskiego, odbytego dn. 16 lutego 1936, k. 13, 20.

⁹³ AAN, ZR, R-143, Relacja Wacława Barcikowskiego, k. 64.

⁹⁴ Tamże, k. 64–67. Cf. *BARCIKOWSKI* 1965, s. 395–396.

nizacji czy wręcz jej kompletnego zinfiltrowania⁹⁵. Jednak jeszcze w czerwcu 1936 naczelnik wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Władysław Czapiński, osoba dobrze zorientowana w działalności organizacji społecznych i stowarzyszeń, pisał w odpowiedzi na zapytanie MSZ, że Liga: „Podlega silnym i bezpośrednim wpływom Polskiej Partii Socjalistycznej. [...] Jest dość żywotna, urządza często zgromadzenia publiczne oraz zebrania dla swych członków, a choć liczba jej członków jest nie duża, to jednak zakres jej promieniowania należy uznać za dość znaczny, ze względu na poziom jej przywódców”⁹⁶. Wydaje się więc, że przynajmniej na poziomie Zarządu Głównego właściwie do końca działalności ligowej pierwsze skrzypce grała nadal lewica PPS⁹⁷, choć w łonie samej organizacji nie brakowało konfliktów i napięć⁹⁸. Trudno jednak na tym etapie badań jednoznacznie rozstrzygnąć, jak duży wpływ na Ligę uzyskała KPP, tym bardziej, że zarówno w środowiskach socjalistycznych, jak i demokratycznych, silne w tym czasie były tendencje tworzenia antyfaszystowskiego frontu ludowego. Wspomnienia pisane i gromadzone w okresie PRL-u tylko zaciemniają ten obraz. Zwraca uwagę, że w relacjach składanych w 1964 r. w Zakładzie Historii Partii widoczna jest rozbieżność między przedwojennymi socjalistami i komunistami w ocenie roli KPP i charakteru ideowego LOPCiO po 1933 r. Wśród byłych członków Ligi wywodzących się ze środowiska socjalistycznego, takich jak Julian Maliniak czy Adolf Dąb, dominowało przekonanie o niezależności Ligi oraz jej dużej roli jako platformy wymiany myśli, w przeciwieństwie do oceny kapepowców w rodzaju Juliusza Burgina, którzy postrzegali LOPCiO jako środowisko podporządkowane inicjatywie ich partii.

Jakkolwiek rozkładały się wpływy i napięcia w samej organizacji, to władze coraz baczniej przyglądały się Lidze i podejrzliwie traktowały wszystkie związane z nią osoby. W 1935 r. zarząd LOPCiO zmuszony był odwołać zebranie w Warszawie w sprawie amnestii, gdyż cofnięto pozwolenie na organizację zgromadzenia, policja nie dopuściła również członków władz organizacji do lokalu, w którym miało się odbyć wewnętrzne spotkanie w tej sprawie. W lipcu 1936 r. policja przeprowadziła rewizję w lokalu Związku Myśli Wolnej przy ul. Królewskiej 16, w którym znajdował się także sekretariat LOPCiO. Przy tej okazji skonfiskowano dokumentację Ligi⁹⁹. W tym czasie władze państwowe zaczęły się również coraz bardziej nieufnie odnosić do środowiska wolnomularskiego, a zmasowana kampania antymasońska w kolejnych latach doprowadziła do rozwiązania łóż w listopadzie 1938 r.¹⁰⁰

⁹⁵ APW, KR, sygn. 35, Jednolity front ludowy w Polsce — informacje, k. 24–25; Notatka informacyjna z 25 czerwca 1936, k. 26; Notatka informacyjna z 27 czerwca 1936, k. 27.

⁹⁶ AAN, MSZ, sygn. 2142, Pismo naczelnika Wydziału Administracyjnego MSW w sprawie informacji o Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela, k. 5.

⁹⁷ Cf. AAN, ZR, R-143, Relacja Adolfa Dąba, k. 20–21; *Relacja Jana Nepomucena Millera*, k. 82.

⁹⁸ *Wspomnienia* 1968, s. 161.

⁹⁹ Represje i publiczną krytykę środowisko Ligi komentowało w broszurze: DZIEJE 1936.

¹⁰⁰ CHAJN 1984, s. 240; KRACZKOWSKI 2011.

Kontakty z komunistami oraz ich obecność w oddziałach terenowych LOPCiO podrywały również zaufanie do Ligi w społeczeństwie. Zaczęto ją postrzegać jako organizację skomunizowaną, np. w Zagłębiu Dąbrowskim lokalne władze PPS z tego powodu wydały w 1936 r. zakaz przynależności członków partii do Ligi¹⁰¹. 6 września tego roku Antoni Słonimski na łamach „Wiadomości Literackich” opublikował głośny felieton, w którym zapytywał, jak LOPCiO zareaguje na wyroki śmierci zasądzone w ZSRR na dawnych przeciwników Stalina w partii bolszewickiej. Pisał: „Milczenie Ligi Praw Człowieka będzie jednoznaczne z solidarnością tej instytucji i jej zależnością od gepistów moskiewskich. Nie będziemy już mieli żadnych wątpliwości, co sądzić o «humanitarnych» wystąpieniach Ligi i o tym, gdzie kończy się i komu służy «obrona praw człowieka»”¹⁰². Działacze Ligi odebrali to jako atak i część oszczerczej kampanii. Kilka dni wcześniej, 29 sierpnia, LOPCiO wydała bowiem oświadczenie, opublikowane dzień później w „Robotniku” i przedrukowane w innych pismach, w którym przebieg i wyrok pierwszego z tzw. procesów moskiewskich uznała za urągające „wszelkiemu poczuciu ludzkości oraz „obraz niesłuchanego sponiewierania i upokorzenia człowieka”. Wyraziła również swoje przekonanie, „że wyzwolenie ludzkości może i powinno być osiągnięte bez posługiwania się podobnymi metodami”¹⁰³.

Jednoznaczne potępienie praktyk sowieckich na niewiele mogło się już jednak zdać. Coraz bardziej zdecydowane wystąpienia przeciwko sanacyjnym władzom doprowadziły w końcu 26 maja 1937 do rozwiązania Ligi przez Komisariat Rządu na m.st. Warszawę. Decyzję tę poprzedziło wprowadzenie 8 kwietnia zakazu działalności dla lokalnych oddziałów Ligi oraz zawieszenie całej organizacji¹⁰⁴. W piśmie odwoławczym, opublikowanym również na łamach prasy, Andrzej Strug wyjaśniał, że w swojej działalności i dążeniu do ugruntowania praw człowieka

Liga kierowała się głębokim przeświadczeniem, że tylko Państwo, posiadające świadomych swych praw obywateli — szanujących swą wolność oraz godność ludzką i obywatelską, może liczyć na spełnianie przez nich obowiązków wobec społeczeństwa i Państwa, że tylko takie Państwo, stanowiące zespół ludzi — pełnych poczucia obywatelskiego, może być silnym i zdrowym organizmem społecznym¹⁰⁵.

¹⁰¹ ŻARNOWSKI 1965, s. 133.

¹⁰² SŁONIMSKI 2004, s. 81.

¹⁰³ *Oświadczenie* 1936a, s. 6; *Oświadczenie* 1936b, s. 14. O konflikcie wokół rezolucji, który niemal doprowadził do rozłamu w LOPCiO wspominała Wanda Wasilewska. Helena Zatorska, przed wojną działająca w Lidze i sympatyzująca z ruchem komunistycznym, z kolei oświadczenie organizacji opisała jako odpowiedź na atak Słonimskiego. Cf. *Wspomnienie* 1968, s. 161; ZATORSKA 1982, s. 204–205.

¹⁰⁴ APW, KR, sygn. 35, Decyzja Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę, k. 93. Już w grudniu 1936 r. zawieszono oddział w Lublinie, a w lutym 1937 r. rozwiązano oddział we Lwowie.

¹⁰⁵ *Pismo* 1937, s. 3.

Próbując ratować organizację, Strug starał się zatem wejść w dialog z autorytarną wykładnią państwa jako silnej i spójnej struktury. Jednak zarówno odwołanie od tego postanowienia, jak i protest czecosłowackiej Ligi Obrony Praw Człowieka nie odniosły skutku. Decyzja o likwidacji Ligi została podtrzymana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w rozporządzeniu z 15 listopada 1937, a w urzędowym uzasadnieniu napisano, że „działalność Ligi wykracza przeciwko obowiązującemu prawu” i „zagroza bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu”¹⁰⁶. W ten sposób LOPCiO zniknęła z polskiego życia publicznego¹⁰⁷, a lewicowa inteligencja straciła przestrzeń politycznej wolności i wyrażania obywatelskiego sprzeciwu, którą tworzyła Liga. Swoją rolę odegrała tu niewątpliwie dokonująca się radykalizacja części jej członków, choć trudno przyjąć, że niewielka, elitarna organizacja faktycznie zagrażała porządkowi i bezpieczeństwu państwa. Część członków Ligi, jak chociażby Julian Maliniak, zaangażowała się w tym czasie w inicjatywy środowisk demokratycznych i lewicy legionowej, z której wyrosły Kluby, a następnie Stronnictwo Demokratyczne.

Likwidacja LOPCiO, podyktowana względami czysto politycznymi, podobnie jak rozwiązanie bliskich jej łóż masońskich, świadczyło nie tylko o postępującej polaryzacji politycznej, lecz także o krytycznym stanie, w jakim znalazło się życie publiczne w autorytarnym systemie, w którym przestrzeń sporu dramatycznie się skurczyła, a konflikty ideowe przestały być rozstrzygane za pomocą narzędzi politycznych, w miejsce których wprowadzono środki przymusu i rozwiązania prawno-karne¹⁰⁸. W losach polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela swoje odbicie znalazł więc ogólnoeuropejski kryzys porządku polityczno-społecznego, rozsadzającego w latach międzywojennych przez radykalne ideologie i przemoc.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

- AAN [= Archiwum Akt Nowych], LOPCiO [= Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela], sygn. 180/I-1–180/I-6, 180/II-1–180/II-15
 AAN, MSZ [= Ministerstwo Spraw Zagranicznych], sygn. 2143
 AAN, ZR [= Zbiór relacji dotyczących ruchu robotniczego], sygn. R-143
 APW [= Archiwum Państwowe w Warszawie], KR [= Komisariat Rządu na m.st. Warszawę], sygn. 35
 BN [= Biblioteka Narodowa], DŹS [= Dokumenty Życia Społecznego], sygn. DŹS XVIIIC 1c, [Afisz] We czwartek 21 października 1921 r., Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, <https://polona.pl/item/29931078/0/> (dostęp: 10 listopada 2018)

¹⁰⁶ *Akt* 1938, s. 8.

¹⁰⁷ Prace LOPCiO kontynuowała polska sekcja w Paryżu założona w 1936 r., której przewodniczącym był Herman Lieberman. Vide SCHMALE, TREIBLMAYER 2017, s. 29.

¹⁰⁸ Cf. KOREDCZUK 2016.

BUW [= Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego], DR [= Dział Rękopisów], sygn. 1447

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- Akt 1938* = *Akt urzędowy*, „Czarno na Białym”, 1938, 7, s. 8
- Antypaństwowa 1927* = *Antypaństwowa odezwa Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Rzeczpospolita”, 20 III 1927, s. 8
- BARCIKOWSKI 1965 = Waław Barcikowski, *Przeciw Berezie*, w: *Bereziacy*, red. Stefan Bernaciński, Leon Pasternak, Warszawa 1965, s. 395–396
- BARCIKOWSKI 1981 = Waław Barcikowski, *Ze wspomnień obrońcy politycznego*, „Archiwum Ruchu Robotniczego”, XI, 1981, s. 328–361
- BEZMASKI 1921 = Henryk Bezmaski [Stanisław Posner], *Zbliżka i zdaleka. O prawa człowieka*, „Robotnik”, 11 III 1921, s. 4
- BEZMASKI 1924 = Henryk Bezmaski [Stanisław Posner], *Zbliżka i zdaleka. W obronie czci człowieka*, „Robotnik”, 15 III 1924, s. 2
- BOJKO 2016 = Łukasz Bojko, *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy i tzw. proces łucki*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, XXXVIII, 2016, 3, s. 101–113
- Co światło 1923* = *Co światło i dobre walczy z barbarzyństwem i średniowieczem*, „Chwila”, 20 X 1923, s. 1
- CHAJN 1984 = Leon Chajn, *Polskie wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984
- CICHORACKI 2007 = Piotr Cichoracki, *Polesie nieidyliczne*, Łomianki 2007
- Czy grozi 1929* = *Czy grozi wojna między Polską a Niemcami*, „Głos Poranny”, 23 IV 1929, s. 6
- DĄBROWSKA 2009 = Maria Dąbrowska, *Dzienniki 1914–1965*, t. II: 1926–1934, wyd. Tadeusz Drewnowski et al., Warszawa 2009
- DZIEJE 1936 = *Dzieje dwóch miesięcy pod znakiem delacji i oszczerstwa*, Warszawa 1936
- Echa 1921* = *Echa wydalenia 14 rosjan i Ukraińców*, „Ziemia Lubelska”, 27 X 1921, s. 3
- FIEDOR 1980 = Karol Fiedor, *Ruch pacyfistyczny: studia nad genieżą i formami działania do 1939 roku*, „Dzieje Najnowsze”, XII, 1980, 2, s. 51–91
- FIEDOR 1994 = Karol Fiedor, *O działalności pacyfistów w międzywojennej Polsce*, w: *Polska — Kresy — Polacy. Studia Historyczne*, red. Stanisław Ciesielski, Teresa Kulak, Krystyn Matwijowski, Wrocław 1994, s. 225–233
- FIEDOR 2003 = Karol Fiedor, *Polski ruch antywojenny i antyfaszystowski w okresie międzywojennym (1918–1939)*, w: *Niemcy — Austria — Polska w XIX i XX wieku*, red. Tadeusz Dubicki, Krzysztof Kuczyński, Łódź 2003, s. 67–101
- Głos 1927* = *Głos Ligi Obrony Praw Człowieka w sprawie więźniów politycznych*, Warszawa 1927, Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, <https://polona.pl/item/17167840/0/> (dostęp: 30 czerwca 2016)
- GRABOŃ 2000 = Agnieszka Graboń, *Dyskusja nad kwestią „numerus clausus” w 1923 roku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, XXXIX, 2000, s. 79–93
- HASS 1973 = Ludwik Hass, *Liberalowie, ezoterycy, piłsudczycy. Z dziejów polityki w Polsce w latach 1924–1928*, „Dzieje Najnowsze”, V, 1973, 3, s. 53–94
- HASS 1999 = Ludwik Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 1999
- IRVINE 2007 = William D. Irvine, *Between Justice and Politics. The Ligue des droits de l’homme, 1898–1945*, Stanford 2007

- Jakże* 1927 = *Jakże to będzie, panie sędzio śledczy*, „Robotnik”, 23 IV 1927, s. 2
- KIERSKI 1920 = Feliks Kierski, *Liga obrony praw człowieka i obywatela*, „Tydzień Polski”, I, 1920, 34, s. 1–2
- KOREDCZUK 2016 = Józef Koredczuk, *Kwestie prawne związane z rozwiązaniem zrzeszeń wolnomularskich w II Rzeczypospolitej*, „Prawo”, 321, 2016, s. 187–201
- KULESZA 1985 = Władysław Tadeusz Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985
- Kronika* 1923 = *Kronika polityczna*, „Kurier Warszawski”, 22 XII 1923, dodatek poranny, s. 3
- KRACZKOWSKI 2011 = Romuald Kraczkowski, *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 listopada 1938 roku o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, LXIII, 2011, 2, s. 371–400
- KRZYWIEC 2016 = Grzegorz Krzywiec, *The Crusade for a Numerus Clausus 1922/1923*, w: *Alma mater antisemitica. Akademisches Milieu, Juden und Antisemitismus an den Universitäten Europas zwischen 1918 und 1939: academic milieu, Jews and antisemitism at European universities between 1918 and 1939*, ed. Regina Fritz, Grzegorz Rossoliński-Liebe, Jana Starek, Wien 2016, s. 67–84
- LABROUSSE-MOLLIÈRE 1936 = Labrousse-Mollière, *Liga Praw Człowieka i Obywatela*, Katowice 1936
- Liga* 1921a = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Tydzień Polski”, II, 1921, 8, s. 15
- Liga* 1921b = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Tydzień Polski”, II, 1921, 9, s. 16
- Liga* 1921c = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Robotnik”, 12 III 1921, s. 7
- Liga* 1921d = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Tydzień Polski”, II, 1921, 47, s. 9
- Liga* 1923a = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Robotnik”, 11 II 1923, s. 2
- Liga* 1923b = *Liga Obrony...*, „Robotnik”, 13 XII 1923, s. 2
- Liga* 1931 = *Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Robotnik”, 26 III 1931, s. 3
- Liga* 1934 = *Liga Obrony Praw Człowieka i Bereza*, „Pielgrzym”, 13 X 1934, s. 2
- ŁANIEWSKI 2016 = Aleksander Łaniewski, „*Najwierniejsza z wiernych*” — *życie i poglądy Izy Zielińskiej (1863–1934)*, w: *Studia z dziejów anarchizmu 2*, red. Radosław Skrycki, Szczecin 2016, s. 169–201
- MANCERON 2017 = Gilles Manceron, *The French Ligue des droits de l’homme’s Interest in International Issues from 1898 to the 1980s. Founding and Supporting the Fédération internationale des droits de l’homme*, w: *Human Rights Leagues in Europe (1898–2016)*, ed. Wolfgang Schmale, Christopher Treiblmayr, Stuttgart 2017, s. 45–77
- MANN 2004 = Michael Mann, *Fascists*, Cambridge 2004
- MRZYGLÓD 2017 = Izabela Mrzyglód, *The League for the Defence of Human and Civil Rights in Interwar Poland (1921–1937)*, w: *Human Rights Leagues in Europe (1898–2016)*, ed. Wolfgang Schmale, Christopher Treiblmayr, Stuttgart 2017, s. 157–172
- NAŁĘCZ 1994 = Daria Nałęcz, *Sen o władzy. Inteligencja wobec niepodległości*, Warszawa 1994
- NAQUET 2014 = Emmanuel Naquet, *Pour l’humanité. La Ligue des Droits de l’Homme, de l’affaire Dreyfus à la défaite de 1940*, Rennes 2014
- Nie chcemy* 1929 = *Nie chcemy wojny*, „Głos Poranny”, 29 III 1929, s. 3
- O czystość* 1922 = *O czystość wyborów*, „Robotnik”, 2 XI 1922, s. 3
- Oświadczenie* 1931 = *Oświadczenie Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Robotnik”, 13 X 1931, s. 1

- Oświadczenie* 1936a = *Oświadczenie Zarządu Głównego Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce*, „Robotnik”, 30 VIII 1936, s. 6
- Oświadczenie* 1936b = *Oświadczenie Ligi Obrony*, „Epoka”, 1936, 8, s. 14
- PACHOLCZYKOWA 1983 = Alicja Pacholczykowa, *Posner Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 685–691
- Pismo* 1937 = *Pismo Andrzeja Struga, przewodniczącego Zarządu Głównego Ligi, do Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę*, „Robotnik”, 23 IV 1937, s. 3
- PLACH 2006 = Eva Plach, *The Clash of Moral Nations. Cultural Politics in Piłsudski's Poland, 1926–1935*, Athens (OH) 2006
- POLIT 2003 = Ireneusz Polit, *Miejsce odosobnienia w Berezie Kartuskiej*, Toruń 2003
- POSNER 1907 = Stanisław Posner, *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela*, Warszawa 1907
- Potworny* 1923 = *Potworny dokument*, „Rzeczpospolita”, 19 X 1923, s. 3
- Proces* 1925 = *Proces Steigera*, „Gazeta Powszechna”, 5 XII 1925, s. 2
- Protest* 1922 = *Protest*, „Robotnik”, 16 XI 1922, s. 4
- Przeciwko* 1933 = *Przeciwko faszystom*, „Robotnik”, 20 III 1933, s. 2
- Protest* 1931 = *Protest stowarzyszeń społecznych i kulturalno-oświatowych w sprawie Brześcia*, „Robotnik”, 4 I 1931, s. 3
- Rozporządzenie 1932 = Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach, „Dziennik Ustaw” nr 94, poz. 808.
- SCHMALE, TREIBLMAYR 2017 = Wolfgang Schmale, Christopher Treiblmayr, *The History of Human Right Leagues. An Introduction*, w: *Human Rights Leagues in Europe (1898–2016)*, ed. Wolfgang Schmale, Christopher Treiblmayr, Stuttgart 2017, s. 157–172
- SÉAILLES 1921 = Gabriel Séailles, *Polska Liga Praw Człowieka*, „Tydzień Polski”, II, 1921, 2, s. 2–3
- SKRUDLIK 1927 = Mieczysław Skrudlik, *Z tajemnic masonerii*, Warszawa 1927
- SŁONIMSKI 2004 = Antoni Słonimski, *Kroniki tygodniowe 1936–1939*, red. Rafał Habielski, Warszawa 2004
- SMOCZYŃSKI, ZARYCKI 2017 = Rafał Smoczyński, Tomasz Zarycki, *Totem inteligencji. Aristokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Warszawa 2017
- Sprawa* 1923 = *Sprawa „rzekomego” raportu*, „Robotnik”, 27 X 1923, s. 3
- Statut* 1921 = *Statut Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, Warszawa 1921
- SZERER 2014 = Mieczysław Szerer, *Śmiertelni bogowie. Rzecz o demokracji i o dyktaturze*, Warszawa 2014
- ŚMIARKOWSKI 1927 = Eugeniusz Śmiarowski, *W obronie odezwy*, „Ster”, II, 1927, 11, s. 3–4
- THUGUTT 1939 = Stanisław Thugutt, *Wybór pism i autobiografia*, Warszawa 1939
- WAJN 1969 = Henryk Wajn, *Walka o amnestię dla więźniów politycznych*, „Przegląd Historyczny”, LX, 1969, s. 92–113
- Wiec* 1921 = *Wiec inwalidów wojennych w Gnieźnie*, „Wyzwolenie”, 1 V 1921, s. 2–3
- Wiec* 1923 = *Wiec w sprawie „Numerus clausus”*, „Robotnik”, 23 III 1923, s. 2
- W imię* 1929 = *W imię pokoju*, „Robotnik”, 5 V 1929, s. 3
- WINAWER 1934 = Karol Winawer, *Postępowanie doraźne*, Warszawa 1934
- W obronie* 1931 = *W obronie niezależności szkolnictwa*, „Robotnik”, 15 VI 1932, s. 1
- Wspomnienia* 1968 = *Wspomnienia Wandy Wasilewskiej*, „Z pola walki”, 1968, 1, s. 115–195

- W sprawie* 1923a = *W sprawie amnestii*, „Robotnik”, 8 VII 1923, s. 3
W sprawie 1923b = *W sprawie rzekomego raportu*, „Robotnik”, 21 X 1923, s. 3
W sprawie 1933 = *W sprawie Kobrynia*, „Robotnik”, 4 IX 1933, s. 1
Wywiad 1953 = *Wywiad z Andrzejem Strugiem*, w: *Poprostu — Karta 1935–36*, oprac. Barbara Winkłowa i Janusz Stradecki, s. 48
ZATORSKA 1982 = Helena Zatorska, *Spoza smugi cienia*, Warszawa 1982
ZIELIŃSKA 1906 = Iza Zielińska, *Listy z Francji*, „Prawda”, XXVI, 1906, 27, s. 328–329
ZIELIŃSKI 1921 = Józef Zieliński, *Polska Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Tydzień Polski”, II, 1921, 11, s. 5–6
Z Ligi 1934 = *Z Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela*, „Robotnik”, 13 VI 1934, s. 4
ŻARNOWSKI 1965 = Janusz Żarnowski, *Polska Partia Socjalistyczna 1935–1939*, Warszawa 1965

Spaces of opposition. The work of the League for the Protection of Human and Citizen Rights in the Second Polish Republic

The League for the Protection of Human and Citizen Rights, founded in 1921, was an elite organisation bringing together representatives of various political groupings and progressive intellectuals, associated primarily with the Polish Socialist Party and the Polish Peasant Party “Liberation”. The aim of the organisation was to defend and spread human rights, fight all forms of discrimination as well as promote tolerance and develop civic awareness. As a grassroots initiative, in the 1920s the League supported the state’s and society’s efforts to build the foundations of democracy. In the 1930s, on the other hand, it was transformed into a platform for opposition activities, creating a space of protest of left-wing intellectuals against the non-democratic practices of the ruling camp. With time it became a platform bringing together socialists and communists.

The League has not yet been studied thoroughly by Polish historians and its activities have usually been referred to in passing in biographies of its members and in discussions of other political and social phenomena. The aim of the present article is to follow the work of the League and to analyse its relations with the state authorities, various political milieus as well as the resulting tensions. An analysis of the forms of engagement of people associated with it and their actions sheds light on the emergence of the authoritarian regime and ideological evolution of progressive intellectuals in the Second Polish Republic.